

Mirlan SUBANOV

Biszkek, Kirgistan

## Analiza porównawcza wydarzeń 2005 i 2010 r. w Republice Kirgiskiej oraz Arabskiej Wiosny

**Streszczenie:** W niniejszym artykule mowa o wydarzeniach w niektórych państwach świata, które zostały nazwane „rewolucjami”. Publikacja przytacza różne czynniki, które do nich doprowadziły i podejmuje próbę porównania wydarzeń 2005 i 2010 roku w Kirgistanie i krajach arabskich.

**Słowa kluczowe:** kolorowe rewolucje, protest społeczny, rola sieci społecznościowych, geopolityczna mapa świata

---

*Ludzie tworzą swoją historię, lecz nie rozumieją historii, którą tworzą*

Raymond Aron

### Wstęp

**P**rzy pracy nad artykułem na taki temat autor napotyka różne materiały źródłowe przedstawiające koloryt ujętych w tytule wydarzeń, które w ostatnim czasie powtarzają się w różnych częściach świata i są określane równie barwnymi nazwami, w których powtarza się jedno kluczowe słowo – „rewolucja”. Do interesujących materiałów zalicza się artykuł *Szydło rewolucji* (Kuz'mina, 2012, s. 68), w którym mowa o tym, że „metoda »sterowanej demokracji placów« została dobrze opanowana jeszcze przez technologów politycznych dawnego Nowogrodu. Wtedy byli oni wprawdzie nazywani inaczej – »szydlarzami«. W chwili, gdy uczestnicy wiecu powinni byli wykrzyknąć to, co trzeba, szydlarze kluli ludzi w tłumie szydłami. Dalszy rozwój wydarzeń to kwestia techniki: gdy wiecujący już wznieśli okrzyk, było za późno na zastanawianie się, po co i dlaczego. Przez wieki zmieniła się tylko technologia”.

Autorka tego artykułu publicystycznego twierdzi, że „pierwsza znana »pomarańczowa rewolucja« historii najnowszej, istniejąca w naszej świadomości jako powstanie dekabrystów, tylko pozornie była protestem najlepszych przedstawicieli »klasy kreatywnej« XIX wieku. W rzeczywistości protest narodził się w Pałacu Pawłowskim. W rezydencji matki cesarza Aleksandra I, cesarzowej-wdowy Marii Fiodorowny. To właśnie za jej sprawą poeta-buntownik Konrad Rylejew<sup>1</sup> otrzymał stanowisko kierownika admini-

---

<sup>1</sup> Konrad Rylejew – poeta rosyjski, działacz społeczny, dekabrysta, jeden z pięciu straconych przywódców powstania dekabrystów z 1825 r. Członek Towarzystwa Północnego dekabrystów, potem przywódca jego najbardziej radykalnego skrzydła. Na początku zajmował umiarkowane stanowisko konstytucyjno-monarchiczne, od którego odszedł, stając się zwolennikiem ustroju republikańskiego.

stracyjnego Rosyjsko-Amerykańskiej Kompanii Handlowej... Rosyjsko-Amerykańska Kompania Handlowa to największa w tym czasie spółka, której udziałowcami byli wysocy dygnitarze z samą Marią Fiodorową na czele. Wraz ze stanowiskiem poeta dostał mieszkanie na Mojce – w jednej z najlepszych dzielnic Sankt-Petersburga, i dziesięć procent akcji. Jeśli jakiś bywalec salonów jeszcze się zastanawiał, czy warto hołdować modzie na opozycyjność, to po takich sygnałach ze strony władzy wszystko było jasne. Dołączyć do szeregów opozycji oznaczało piąć się w górę po szczeblach kariery. Po co to było Marii Fiodorownie? Odpowiedź padła z ust jej samej w noc zabójstwa Pawła I. Chce rządzić – oświadczyła synowa Katarzyny Wielkiej. Lecz gdy bagnety gwardzistów dosłownie zagroziły jej drogę do tronu, niedoszła Maria I wybrała inną drogę. Pewniejszą. Handlową. Oczywiście, nie pogardziłaby dojściem do władzy na ramionach grenadierów. Lecz gwardia wiedziała swoje: Maria Fiodorowna to sojusznik kapryśny i zmienny, a w dodatku mający własne ambicje polityczne. O wiele bardziej opłaca się poparcie społeczności myślącej. Ten, kto z jej pomocą zorganizował zamach stanu, nie jest uzurpatorem, lecz wybawicielem, wrogiem tyranów i piewcą wolności. Do zapewnienia PR, jak powiedziano by dzisiaj, nadawał się Konrad Rylejew. Poeta faktycznie zachłysnął się bogactwem i wpływami. W pewnym momencie wydało mu się, że nie jest sługą cesarzowej, lecz jej partnerem, który ma prawo do prowadzenia własnej gry, czyli może przekształcić przewrót pałacowy w zamach stanu i samemu dojść do władzy. Rylejew popełnił duży błąd, za który zapłacił życiem. Mikołaj I ułaskawił wielu. Zamierzał ułaskawić także Rylejewa, lecz Maria Fiodorowna osobiście nalegała na egzekucję byłego kierownika administracyjnego Rosyjsko-Amerykańskiej Kompanii Handlowej. Wyglądało na to, że chce zlikwidować niepotrzebnego świadka. To właśnie ona była autorką określenia »dekabryści«.

Lecz „historia przypomina spektakl, w którym zmieniają się kostiumy, dekoracje, imiona osób dramatu. Treść pozostaje bez zmian”<sup>2</sup>. Pierwsza dekada XXI w. była bogata w wydarzenia na obszarze postradzieckim – pomarańczową rewolucję na Ukrainie (2004), rewolucję róż w Gruzji (2003) i tulipanową rewolucję w Republice Kirgiskiej (2005). Niniejsza praca dotyczy wydarzeń 24 marca 2005 r. w Republice Kirgiskiej. W tym kontekście niewątpliwie warto wspomnieć książkę (Akajew, 2004) byłego już prezydenta Kirgistanu Askara Akajewa, w której twierdzi on, że „rewolucja róż w Gruzji to wyzwanie dla nowych, młodych państw na obszarze postradzieckim” i dalsze rozprzestrzenianie się podobnych technologii rewolucyjnych jest ukierunkowane na osłabienie WNP. Według słów samego Akajewa „wydarzenia w Gruzji były impulsem do napisania tej pracy”, w której przytacza on następujące opinie: „Dla mnie nowa interpretacja kwestii zapewnienia bezpieczeństwa narodowego we współczesnych warunkach była związana z kryzysowymi wydarzeniami, które rozgrywały się późną jesienią 2003 r. w Gruzji pod hasłami »aksamitnej rewolucji«, zastąpionymi później przez hasła »rewolucji róż«. Pod względem liczby ludności, uwarunkowań gospodarczych i niektórych innych cech ten kraj przypomina Kirgistan” (Akajew, 2004, s. 13–14). Lecz jak się okazało później, podobieństw było więcej: wydarzenia gruzińskie „z powodzeniem” powtórzyły się w Republice Kirgiskiej. Słowa Akajewa zna-

<sup>2</sup> Eduard Sewrus (właśc. Eduard Borocho), ur. 1948 – literat rosyjski.

lazły bolesne potwierdzenie w mrocznym scenariuszu tego, co miało wkrótce nastąpić i odcisnąć piętno na losie kirgiskiego narodu. Opisując sytuację w Gruzji Akajew niczym wróżbita przepowiadał analogiczne wydarzenia w Republice Kirgiskiej, której przywódcą był w tym czasie: „Sytuacja w pełni mogła zakończyć się krwawą wojną domową, która mogłaby doprowadzić do destabilizacji sytuacji w regionie i poza nim. Siły prorządowe w kraju okazały się za słabe i niezorganizowane, aby w sposób zgodny z prawem przeciwdziałać wystąpieniom opozycji, które wcale nie były żywiołowe. Rozwój wydarzeń wykraczał poza ramy konstytucji i nie mieścił się w normach tradycyjnej demokracji” (Akajew, 2004, s. 14).

Aby zrozumieć istotę tych wydarzeń (wymienionych w tytule artykułu), które rozgrywały się i rozgrywają po dziś dzień, na potrzeby niniejszej publikacji należy podzielić je na fragmenty pojęciowe i w ramach podsumowania wyznaczyć paralele między nimi. Należy podkreślić, że wydarzenia, które miały miejsce w opisanych regionach, wybuchły w gwałtowny i nieoczekiwany sposób. Społeczność międzynarodowa, w tym Zachód, już na początku tych wydarzeń nazwała je „rewolucjami” o poetyckim zabarwieniu, nie szczędząc przy tym metafor. Niezależnie od tego, w jakim kraju dochodziło do zmiany władzy, wydarzenia te niezmiennie określano mianem rewolucji. Potwierdzenie ich rewolucyjnego charakteru wymaga jednak czasu i starannych badań. To, że społeczność międzynarodowa uznała te wydarzenia za „rewolucje”, nie oznacza jednak, że faktycznie były one rewolucjami z punktu widzenia społeczeństw państw, w których się rozgrywały. Owszem, w strukturze władzy tych państw zaszły kardynalne zmiany, które znalazły natychmiastowe odzwierciedlenie we wszystkich sferach. Należy jednak pamiętać, że wszelkie zmiany w życiu społeczeństwa danego kraju mogą oznaczać także tragiczne karty historii. Celem niniejszego artykułu nie jest dyskredytacja innych wersji oficjalnych źródeł i mediów, lecz przede wszystkim wyrażenie punktu widzenia autora. Zapoznajmy się z przeglądowymi charakterystykami tych wydarzeń.

**24 marca 2005 r. Republika Kirgiska.** Pewien marcowy dzień przyniósł kirgiskiemu społeczeństwu nie tylko święto Nooruz (21 marca)<sup>3</sup>. W wyniku dojścia do władzy przedstawicieli opozycji prezydent Askar Akajew opuścił kraj, a następnie zrzekł się władzy. Jest jeszcze za wcześnie na oceny i podsumowania wydarzeń 24 marca. Mimo to 24 marca w kalendarzu świąt państwowych Republiki Kirgiskiej jest oznaczony jako Dzień Rewolucji Ludowej... Jak wspomniano wcześniej, zmiana władzy w Gruzji odbiła się echem w Republice Kirgiskiej. W społeczeństwach państw byłego ZSRR te wydarzenia zostały już nazwane zamachami stanu. Potwierdzeniem tego jest obszerna praca naukowa *Zamach stanu z 24 marca 2005 r. w Kirgistanie* autorstwa A. Kniaziewa<sup>4</sup>. W Rosji

<sup>3</sup> Nooruz – równonoc wiosenna, obchody Nowego Roku według astronomicznego kalendarza słonecznego ludów irańskich i tureckich. Samo słowo Nooruz tłumaczy się z języka tadżycko-perskiego jako „nowy dzień”.

<sup>4</sup> Aleksandr Kniaziew (ur. 20.10.1959) – wschodoznawca, publicysta, autor filmów dokumentalnych i pisarz, którego zainteresowania obejmują współczesną historię polityczną Afganistanu, państw Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Azji Centralnej, zagadnienia geopolityki i bezpieczeństwa regionalnego oraz wzajemnych stosunków islamu i polityki, konflikty międzyetniczne i sytuacja mniejszości etnicznych, przedstawianie konfliktów przez środki masowego przekazu i zagadnienia współczesnych

i Kazachstanie została ona uznana za obowiązkowy podręcznik akademicki. Doczekała się już trzech wydań.

We wstępie do swojej pracy Kniaziew prezentuje następujący punkt widzenia: „Wydarzenia 24 marca 2005 r. zniszczyły najbardziej demokratyczny kraj, który kiedykolwiek istniał w regionie Azji Centralnej. Wydarzenia te między innymi wprowadziły do świadomości społecznej pewien dylemat pojęciowy. Zmiana władzy w Kirgistanie (podobnie jak w Gruzji i na Ukrainie) stała się w ogóle jednym z najbardziej kontrowersyjnych tematów współczesnych dyskusji politycznych.

Z jednej strony, z powodu powielania przez media nieprzemyślanych stereotypów, pojęcie rewolucji przyjęło się zarówno wśród ekspertów, jak i w potocznej świadomości. Jednakże z naukowego i bezstronnego punktu widzenia obserwatora z zewnątrz te wydarzenia zdradzają oznaki innego zjawiska politycznego – antykonstytucyjnego zamachu stanu przeprowadzonego przez grupę opozycyjną wobec prawowitej władzy z wykorzystaniem sztucznie zaostrzonych nastrojów protestu wśród części ludności.

Z kolei pod pojęciem »rewolucja« kryje się, po pierwsze, udział w przewrocie szerokich mas narodu; po drugie, zadaniem rewolucji jest przebudowa administracji państwowej na bardziej demokratycznych i postępowych zasadach. We współczesnej teorii termin »rewolucja« jest stosowany jako określenie kryzysowego rozwoju politycznych wydarzeń, które w sposób odbiegający od normalnego konstytucyjnego porządku może doprowadzić do zmiany rządzącej elity politycznej. Elity polityczne są przy tym rozumiane jako przedstawiciele istniejącego ustroju społeczno-politycznego, który jest podawany w wątpliwość przez rewolucjonistów. Innymi słowy rewolucja jest to radykalny przewrót jakościowy obejmujący całą strukturę społeczną; sposób przejścia od jednej formy ustroju społeczno-politycznego do drugiej. Właśnie tego zabrakło w wydarzeniach w Kirgistanie...” (Knâzew, 2007, s. 15–16).

Lecz z ust tych, którzy stali u źródła wydarzeń 2005 r. w Republice Kirgiskiej, padają słowa sprzeczne z ogólnie przyjętym podejściem naukowym: „24 marca miała miejsce rewolucja ludowa. Tak było, niezależnie od tego, jak byście jej nie nazwali” (Knâzew, 2007, s. 16) – oświadczyła Roza Otunbajewa<sup>5</sup>. Taką samą opinię wyrażał Kurmanbek

---

wojen informacyjnych. Obecnie starszy pracownik naukowy (koordynator regionalnych programów Centrum Badań nad Azją Centralną, Kaukazem i Uralo-Powolżem) Instytutu Wschodoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk.

<sup>5</sup> Roza Otunbajewa – (ur. 23.08.1950) – kirgiska polityk i dyplomatką, przewodnicząca klubu parlamentarnego opozycyjnej Socjaldemokratycznej Partii Kirgistanu (SdPK). W wyniku wydarzeń 7 kwietnia 2010 r. stanęła na czele Rządu Tymczasowego Republiki Kirgiskiej. 19 maja 2010 r. specjalnym dekretem Rządu Tymczasowego została ogłoszona prezydentem Republiki Kirgiskiej na okres przejściowy. Zgodnie z tym dekretem kadencja prezydenta na okres przejściowy została wyznaczona na okres do 31 grudnia 2011 r. Według wyników referendum przeprowadzonego 27 czerwca 2010 r. Otunbajewa została wybrana na prezydenta i piastowała ten urząd do zaprzysiężenia Ałmazbeka Atambajewa. 13 grudnia 2004 r. w Republice Kirgiskiej powstał opozycyjny ruch „Ata-Dżurt”. Wśród jego przywódców była też Roza Otunbajewa. Po wydarzeniach marcowych 2005 r., które doprowadziły do obalenia prezydenta Askara Akajewa i przejścia władzy przez Kurmanbeka Bakijewa, została nominowana na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Po wyborach prezydenckich z 10 lipca 2005 r. kandydatura Otunbajewej na ten urząd nie została zatwierdzona przez parlament Kirgistanu.

Bakijew<sup>6</sup>. „To, co wydarzyło się w Kirgistanie, nie jest kolorową rewolucją. To jest prawdziwa kirgiska rewolucja, która nastąpiła wskutek tego, że trzy lata wcześniej rozstrzelano uczestników pokojowej demonstracji w rejonie Aksy<sup>7</sup>”. Mowa tu o wydarzeniach aksyjskich<sup>7</sup>, które były w istocie katalizatorem wydarzeń marcowych 2005 r.

Strzały do demonstrujących w rejonie Aksy były najpoważniejszym zarzutem wobec prezydenta Akajewa, co stało się jedną z przyczyn wydarzeń marcowych 2005 r. Według przedstawicieli opozycji do innych przyczyn odsunięcia Akajewa od władzy należało nieuczciwe przeprowadzenie wyborów do Dżogorku Keneszu (parlamentu) Republiki Kirgiskiej. Wówczas wśród zwycięzców wyborów znalazły się dzieci prezydenta Akajewa – syn Ajdar i córka Bermet, a także zwolennicy prorządowych partii „Ałga Kyrgyzstan” i „Adilet”. Ponadto wskazywano na manipulowanie konstytucją przez prezydenta, dzięki czemu pozostawał on u władzy przez trzy pięcioletnie kadencje pod rząd. Do tych zarzutów doszły także oskarżenia o monopolizację sfer biznesowych i gospodarczych przez rodzinę i otoczenie Askara Akajewa.

Z kolei Akajew „zarzucił USA przygotowanie planu wypędzenia go”, twierdząc, że miało to na celu rozszerzenie wpływów USA w Azji Środkowej: „Waszyngton był dotknięty polityką zagraniczną byłych władz Kirgistanu, która zakładała równoważenie interesów USA, Rosji i Chin w regionie... Zrobiłem wszystko, aby zrównoważyć interesy tych trzech wielkich mocarstw. Taki balans nie odpowiadał jednak Stanom Zjednoczonym. Amerykanie chcą (innej) jednoznacznej orientacji na Waszyngton” (Knâzew, s. 17).

Nie należy jednak całkowicie eliminować interesów geopolitycznych w świetle wydarzeń marcowych. Wydarzenia te stały się bezpośrednim następstwem całego szeregu obiektywnych czynników. Jednym z nich jest niewątpliwie czynnik geopolityczny (autor niniejszego artykułu, we wcześniejszych publikacjach rozpatrywał już aspekt geopolityczny w kontekście Republiki Kirgiskiej (Subanov, 2012)). Wskutek procesów zachodzących na arenie międzynarodowej Republika Kirgiska znalazła się na skrzyżowaniu interesów geopolitycznych USA, Rosji i Chin. Głównym orężem przeformatowania świata jest teoria zarządzania chaosem. Istotą zarządzania chaosem jest utrzymywanie

---

<sup>6</sup> Kurmanbek Bakijew (ur. 1.08.1949) – działacz polityczny i państwowy Republiki Kirgiskiej, przywódca bloku politycznego Ludowy Ruch Kirgistanu (od 2004 r.), premier Republiki Kirgiskiej (2000–2002 i 2005). Prezydent Republiki Kirgiskiej w latach 2005–2010, doszedł do władzy na fali tulipanowej rewolucji skierowanej przeciw rządowi Askara Akajewa. W 2009 r. wybrany na drugą kadencję. Podczas rewolucji kwietniowej (7–15 kwietnia 2010 r.) został obalony przez opozycję i opuścił kraj.

<sup>7</sup> Rejon Aksy – rejon w obwodzie dżalalabadzkiej Republiki Kirgiskiej. Jest położony na północny zachód od centrum obwodu – miasta Dżalalabad, na wysokości 1200 m n.p.m., na północnym krańcu Kotliny Fergańskiej. Graniczy z czterema rejonami wilajetu namangańskiego Uzbekistanu. Długość granicy rejonu Aksy z Republiką Uzbekistanu wynosi 142 km. Wydarzenia aksyjskie to zastosowanie broni palnej przeciw uczestnikom demonstracji we wsi Aksy w dniu 17 marca 2002 r. Demonstracja ta była protestem przeciwko przekazaniu części kirgiskiego terytorium (90 tys. ha) Chinom. Bezpośrednią przyczyną zamieszek było aresztowanie pochodzącego z Aksy posła Azimbeka Beknazarowa, który nagłaśniał informację o przekazaniu ziemi Chinom przez Republikę Kirgiską. W wyniku użycia broni palnej śmierć poniosło sześć osób. Po rewolucji tulipanowej zostali oni pośmiertnie nagrodzeni medalem „Erdik”. W wielu rejonach kraju oraz w Biszkeku opozycja zorganizowała liczne akcje protestu. Kryzys w Aksy doprowadził do dymisji premiera Kurmanbeka Bakijewa, a także podkopał zaufanie do prezydenta.



danego państwa w takim stanie, że nie jest ono zdolne do właściwej reakcji na wewnętrzne i zewnętrzne wyzwania, a zatem jego rząd potrzebuje stałej pomocy z zewnątrz... (Knâzev, s. 69). W praktyce oznaczałoby to stworzenie „Wielkiego Bliskiego Wschodu” – jednego z amerykańskich geopolitycznych projektów „demokratyzacji” Eurazji po rozpadzie Związku Radzieckiego. Projekt ten zakłada zmianę układu sił na Bliskim Wschodzie, rozpad radzieckiej przestrzeni geopolitycznej i oddzielenie od niej południowego Kaukazu, który w przeszłości był jej częścią. Zgodnie z narodową strategią bezpieczeństwa USA na Bliskim Wschodzie w planie jest zmiana granic wielu państw regionu i stworzenie przyczółku dla „zdobycia” Azji Centralnej (Dergačev, 2010).

Terytorium Azji Centralnej jest przy tym rozpatrywane zarówno jako całość, jak i części. Np. warto zwrócić uwagę na punkt widzenia wyrażony w artykule *Kotlina Fergańska jako przyszła »strefa plemion«*, która jest komentarzem waszyngtońskiego dziennikarza Joshua Kucery do raportu pułkownika United States Army War College Teda Donnelly poświęconego perspektywom rozwoju sytuacji w Kotlinie Fergańskiej po ewentualnym wyprowadzeniu wojsk USA i NATO z Afganistanu w 2014 r. Autor zastanawia się: „co przyciąga amerykańskich żołnierzy do Kotliny Fergańskiej? Cechy jej położenia polityczno-geograficznego i sytuacji demograficznej czynią ją kluczem do całej Azji Centralnej. W czasach radzieckich kotlina była podzielona między Kirgiską, Tadżycką i Uzbecką SRR. Dziś na jej terytorium znajduje się wilajet sogdyjski Tadżykistanu, obwody: oszyński, dżalalabadzki i batkeński Kirgistanu, a także wilajety: andiżański, namangański i fergański Uzbekistanu. Kotlina Fergańska ma największą gęstość zaludnienia w Azji Centralnej, cechuje ją ostry deficyt wody i ziemi, a także duży stopień islamizacji. Połączenie tych wszystkich czynników czyni Kotlinę Fergańską »beczką prochu« Azji Centralnej, zdolną do zapoczątkowania fali destabilizacji w całym regionie, która dotknęłaby co najmniej trzy z pięciu państw Azji Centralnej... kryzys może ogarnąć całą Azję Centralną, która współcześnie graniczy z obwodem wołgogradzkim, saratowskim, omskim, czelabińskim, tiumeńskim, nowosybirskim i innymi obwodami Federacji Rosyjskiej” (Šustov, 2012).

Innym powodem tak zwanego zakończenia władzy danego „długowiecznego” prezydenta jest z pewnością „czas biologiczny”. Jako uzasadnienie tej myśli można przytoczyć słowa F. Kułowa<sup>8</sup> z jego książki *Na przełęczu*, w której pisze on: „Pod wpływem uroku osobistego Askara Akajewa byli wszyscy, którzy mieli z nim kontakt. Wchodziłeś do jego gabinetu, a on witał cię z taką radością i uśmiechem, że wydawało się, że naprawdę cieszy się z twojego przyjścia. Zawsze słuchał bardzo uważnie, z zainteresowaniem. Lecz z czasem jego stosunek do podwładnych zmienił się. Myślę, że zaczął się męczyć pod wpływem złych wiadomości. Takie zmęczenie jest typowe dla ludzi na stanowiskach kierowniczych... A jakie wiadomości dostaje kierownik całego państwa, zwłaszcza w okresie przejściowym? Dobrych wiadomości jest niewiele. Jeśli wszystko działa – po co iść do prezydenta? Pracujesz i już. A jeśli wybierasz się do prezydenta, to tylko z problemami, które można rozwiązać wyłącznie na jego szczeblu. Bardzo go to męczyło...

---

<sup>8</sup> Feliks Kułow (ur. 29.10.1948) – działacz polityczny i państwowy Republiki Kirgiskiej, przewodniczący partii „Ar-Namys” („Godność”). Piastował urząd ministra spraw wewnętrznych Kirgiskiej SRR, a następnie Kirgistanu w latach 1987–1992, ministra bezpieczeństwa narodowego Kirgistanu, mera Biszkeku, premiera Kirgistanu w latach 2005–2007.

U polityków też się zdarza skrzywienie zawodowe. Gdy jesteś cały czas bombardowany negatywnymi informacjami, zaczynasz się jakoś przed nimi bronić. Jeśli z tym przesadzić, można stracić obiektywność, oderwać się od rzeczywistości. Tak właśnie Akajew delikatnie dawał do zrozumienia, by nie dręczono go złymi wiadomościami. Intonacją, zadawaniem pytań, spojrzeniami... Nigdy nie mówił niczego wprost, wszystkiego trzeba było domyślać się samemu. Miał taką manierę w kontakcie z podwładnymi: aluzje, podteksty... Dawał coś do zrozumienia i nie miał w zwyczaju wyjaśniać... Pod koniec prezydentury Akajewa faktycznie krajem rządziło jego otoczenie. To też doprowadziło do upadku jego reżimu” (Kulov, 2008, s. 76–78).

Przytoczony fragment wspomnień nie jest jedynym takim poglądem na władzę. Na uwagę zasługują też wspomnienia ludzi, którzy byli blisko władzy radzieckiej. Jednym z nich jest osobisty fotograf Leonida Breżniewa – Władimir Musaeljan (Musaël’ân, 2012). Bez wątplenia misja takich osób z otoczenia głów państwa, jak fotograf i tłumacz, jest wzniosła. Te dwie kategorie ludzi zawsze dokonują tego, co wydawałoby się niemożliwe. Fotograf musi uwiecznić każdą chwilę życia przywódcy i tworzenia jego wizerunku w grupie, społeczeństwie i ludzkości – i to obrazu pozytywnego, który pozostanie takim na wieczność. Tłumacz zaś powinien zawsze zagłębiać się w myśli samego przywódcy i nie tylko tłumaczyć, lecz także dążyć do prześcignięcia oczekiwań w rozmowach, negocjacjach... Musaeljan wspomina: „Na jednej z jego ostatnich fotografii z sierpnia 1982 r. napisałem: »Jak władza niszczy człowieka! Przykro patrzeć«. Lecz Breżniew i wtedy nie stracił zdrowych zmysłów, co sugerowano potem. Tak, był zmęczony: coraz rzadziej bywał na spotkaniach, starał się nie pracować do północy, wyjeżdżał do Zawidowa w czwartek po posiedzeniu Biura Politycznego, a nie w piątek. Brakowało mu energii – miał w końcu 75 lat... Tak, władza jest niszcząca. Nie bez powodu Amerykanie dopuszczają tylko dwie kadencje na najwyższym stanowisku. Nie dość, że od rana do wieczora »na dyżurze« dla kraju, to jeszcze nawet nocą lub na spacerze – ciągle te same myśli. Widziałem, jak Breżniew, spacerując w Zawidowie, myślał był w pracy... Mniej więcej w 1975 roku zauważyłem takie objawy: wrócił wtedy z Helsinek, zupełnie bez formy. Rok później zaczęto mówić o tym głośno w rodzinie. Jego żona Wiktoria Pietrowna chciała na niego wpłynąć: »Lonia, popatrz na siebie! Przecież jesteś zmęczony«. A on na to: »Towarzysze mi ufają, oni nie chcą, żebym odszedł«... Pamiętam, jak w dniu jego urodzin zebrało się całe kierownictwo. Susłow, drugi człowiek w partii, odczytał życzenia i dekret o nagrodzeniu Leonida Iljicza orderem Lenina i kolejną Złotą Gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego. »Skoro tak postanowiliście, miło mi przyjąć tę nagrodę« – powiedział Breżniew. Nagle stwierdził, że jest zmęczony i być może powinien zrezygnować ze stanowiska sekretarza generalnego. Nie wierzyłem własnym uszom. Odpowiedziało mu grobowe milczenie. Potem rozległy się głosy: »Jesteście naszym sztandarem! Jakże sobie poradzimy bez was? Odpoczywajcie, drogi Leonidzie Iljczu, a my będziemy pracować ze zdwojoną siłą«. On na to: »Dobrze, to zróbcie ze mnie honorowego przewodniczącego partii, jak w USA«. Oni zaś zdecydowanie odmówili. Pomyślałem, że to syndrom stalinowski: Józef Wissarionowicz sprawdzał otoczenie, oświadczając, że jest gotów »odejść« – a ci, którzy zgadzali się z wodzem wszystkich narodów, sami zostawali usuwani i to szybko. Z Breżniewem było jednak inaczej.

Wszystko skończyło się tym, że Biuro Polityczne zgodziło się jedynie ograniczyć jego dzień pracy. Breżniew nie lubił zmieniać ludzi, a zatem wybierał ich starannie, cho-

cięż potem i tak ich kontrolował. Lecz wcześniej czy później każdy przywódca nabiera pewności, że absolutnie wszystko ma pod kontrolą. I właśnie wtedy świta zaczyna manipulować władcą” (Musaël’ân, 2012).

Powyżej wskazano potencjalne przyczyny zmiany władzy, które mogą być podatne na wpływy sił zewnętrznych i czynników wewnętrznych. Poza tym sytuację może determinować sama osoba sprawująca władzę. W kwietniu 2010 r. w Kirgistanie miała miejsce powtórka z historii. Wydarzenia te miały charakter wewnętrzny. Na ten temat istnieje jednakże wiele opinii i poglądów.

**7 kwietnia 2010 r. Republika Kirgiska.** Niespodziewane obalenie Kurmanbeka Bakijewa, który doszedł do władzy po Askarze Akajewie, zszokowało społeczność międzynarodową. Mogłoby się wydawać, że opozycjoniści, którzy przejęli władzę 24 marca 2005 r., mieli różne poglądy na rządzenie państwem. Bakijew i jego otoczenie na wszelkie sposoby starali się zdystansować od wszystkiego, co przypominało im władzę Akajewa. W okresie rządów Kurmanbeka Bakijewa zaszło wiele zmian, a najważniejszą z nich po wydarzeniach 24 marca było to, że „tulipanowa rewolucja” stała się dla społeczności Republiki Kirgiskiej wzorcem tego, jak można przejmować władzę. Lecz według słów prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina: „Kurmanbek Bakijew nadepnął na te same granie, co Askar Akajew”. Po tym, jak Bakijew zaczął likwidować swoich kolegów „po rewolucyjnym fachu”, nie pozostało im nic jak tylko przyznać, że ukradziono im „rewolucję” 2005 r. Dojście Bakijewa do władzy spopularyzowało metody prześladowań politycznych, fizycznej likwidacji znanych postaci, przywłaszczenia własności państwowej i przekształceń instytucji władzy państwowej. Władze USA, które zachwycały się „demokratyzacją” wydarzeń marcowych z Bakijewem na czele, starały się zamykać oczy na „machinację” Bakijewa i jego otoczenia, byle tylko zachować bazę wojskową Gansi na lotnisku Manas. Aby wyglądać bardziej przekonująco, bakijewskie władze inscenizowały różne niekończące się demonstracje i zamieszki, które potem „z powodzeniem” tłumili. Poza tym w jednym z wywiadów po pomyślnie „wyreżyserowanej” pikiecie Kurmanbek Bakijew zagroził: „Niczego nie zrobiłem ani nie zrobię, żeby uciekać z mojego rodzinnego Kirgistanu. W razie potrzeby sam będę bronić Białego Domu z bronią w rękę, bronić obecnej władzy. Umiem strzelać...” (*Kirgiziâ...*, 2005).

Okazja do strzelania faktycznie się nadarzyła, a były nią wydarzenia kwietniowe 2010 r. – najtragiczniejsze we współczesnej historii Republiki Kirgiskiej. Wśród demonstrujących zastrzelono ponad 80 osób, poza tym wielu odniosło rany.

Przyczyną upadku władzy Kurmanbeka Bakijewa były następujące czynniki:

„Rosja w swoim czasie przyznała Kirgistanowi bezzwrotny grant w wysokości 150 mln dolarów, który był przeznaczony na stabilizację sytuacji gospodarczej. Oprócz tego kraj otrzymał kredyt ulgowy w wysokości 300 mln dolarów, a Rosja anulowała Kirgistanowi 100 mln dolarów długu. Jednakże zamiast wykonania zobowiązań strony kirgiskiej – zwłaszcza likwidacji amerykańskiej bazy Manas – Kurmanbek Bakijew zaczął uchylać się od wypełnienia zobowiązań inwestycyjnych. Amerykańska baza zmieniła nazwę na Centrum Przewozów Tranzytowych. »Dastan« SA, która produkuje sprzęt do morskich torped i w zamian za anulowanie długu miała być oddana do dyspozycji Federacji Rosyjskiej, trafiła w końcu do przedsiębiorstw afiliowanych z synem Bakijewa, Maksimem. Poza tym Bakijew pod koniec rozważał możliwość otwarcia na terytorium



kraju centrum szkoleniowego USA i przerzucania wojskowych transportów do Afganistanu, a także przypuścił atak na rosyjskojęzyczne strony internetowe, które »naświetlały« tę sytuację» (Muhin, 2010).

Wzrost cen ogrzewania, elektryczności i środków łączności.

Rozbójnicze wymuszenia rosyjskich aktywów w Kirgistanie dokonywane przez tego samego syna Kurmanbeka Bakijewa – Maksima, który stał na czele Centralnej Agencji Rozwoju, Inwestycji i Innowacji (CARII) i był szarą eminencją.

Czynnikiem wywołującym rozdrażnienie było też to, że Kurmanbek Bakijew podczas swojej prezydentury obsadzał urzędy państwowe swoimi licznymi krewnymi. Apoteozą takiej tendencji stało się wydanie książki *Życie poświęcone rewolucji, czyli bracia Bakijewowie* (Biszkek, 2007).

Upadek Bakijewa przyspieszyło także tłumienie kurultajów<sup>9</sup> (zgrupowań narodowych) przypadających na pierwszy tydzień kwietnia w centrach administracyjnych wszystkich obwodów Republiki Kirgiskiej. W przeddzień tych wydarzeń, 6 kwietnia, rozpoczęły się aresztowania przywódców opozycji. Mieszkańcy miast Tałas i Naryn rozpoczęli akcje protestu. Ze względu na zaostrzenie sytuacji struktury siłowe kraju w nocy z 6 na 7 kwietnia zatrzymały prawie wszystkich przywódców opozycji (w tym obecnego prezydenta Republiki Kirgiskiej Ałmazbeka Atambajewa) i kilkudziesięciu działaczy. Wskutek aresztowań wśród społeczności zapanował nastrój oburzenia, co przełożyło się na wzrost liczby uczestników akcji protestu 7 kwietnia.

### „Arabska Wiosna”

Aby scharakteryzować wydarzenia, które rozegrały się w szeregu krajów arabskich, w niniejszej publikacji przytoczono poglądy i punkty widzenia różnych badaczy i źródeł.

W tej części niniejszej publikacji „Arabska Wiosna” będzie rozpatrywana z punktu widzenia dwóch czynników: 1) czynnika interwencji z zewnątrz – wszystkie wydarzenia dzieją się w celu przeformatowania danego regionu, tzw. geopolitycznego przeprojektowania mapy świata; 2) czynnika okoliczności wewnętrznych – sytuacji społecznej.

Świat arabski, podobnie jak Bliski Wschód i Północna Afryka ogółem, są postrzegane jako region niestabilny, gdzie zawsze istnieje prawdopodobieństwo wojen i konfliktów. Wydarzenia o takim charakterze (2010–2012), nazywane Arabską Wiosną, stanowią dopełnienie stronicy historii tego regionu. Protesty, charakteryzujące się dużą skalą zamieszek, objęły ponad dziesięć krajów arabskich, doprowadzając do obalenia reżimów i wojen domowych.

Według przypuszczeń Grinina, który rozpatruje cel tych wydarzeń pod kątem takiej kategorii jak „system-świat”, „w najbliższym czasie system międzynarodowy znacznie przekształcać się szybciej i istotniej. Wchodzimy więc w okres poszukiwania nowych

---

<sup>9</sup> Kurultaj – organ reprezentacji narodu, ogólnonarodowy zjazd mający na celu rozwiązanie najważniejszych spraw państwa.

rozwiązań strukturalnych i systemowych w ramach systemu-świata, a to oznacza dość skomplikowany okres najbliższej przyszłości. Ukształtowanie i utrwalenie modelu nowego politycznego porządku w ramach systemu-świata będzie procesem trudnym, długotrwałym, a także stosunkowo naznaczonym konfliktami”.

Wydarzenia te odbiły się echem w publikacji na stronie internetowej Rosyjskiej Rady Spraw Zagranicznych pt. *Przyszłość Wielkiego Bliskiego Wschodu*, która prezentuje rozwiązanie tego problemu przez pryzmat geopolityki. Autor (Stegnij, 2012) zadaje sobie pytanie: „Przekształcenia na wielką skalę, które odbywają się w przestrzeni Bliskiego Wschodu, coraz bardziej uwypuklają pytanie, czy „arabska wiosna” nie doprowadzi do zmiany istniejących granic państwowych. Jak będzie wyglądać mapa polityczna Wielkiego Bliskiego Wschodu za dwadzieścia lat?” Jako odpowiedź na to pytanie można przytoczyć słowa Władimira Putina z Orędzia do Zgromadzenia Federalnego: „...Rosja wkracza w epokę globalnych przemian, a być może i wstrząsów... Przy tym chcę, abyśmy wszyscy jasno rozumieli: najbliższe lata będą decydujące, a może nawet przełomowe nie tylko dla nas, lecz praktycznie dla całego świata, który wkracza w epokę kardynalnych zmian, a może nawet wstrząsów... Nabrzmiwiają nowe konflikty o charakterze gospodarczym, geopolitycznym i etnicznym, zaostrza się rywalizacja o zasoby, przy czym chcę was zapewnić, szanowni koledzy, podkreślić – nie tylko o metale, ropę naftową i gaz, lecz przede wszystkim o zasoby ludzkie, o intelekt... Kto wysunie się naprzód, a kto pozostanie w tyle i nieodwracalnie straci swoją samodzielność, zależy nie tylko od potencjału gospodarczego, lecz przede wszystkim od woli każdego narodu i wewnętrznej energii, jak mówił Lew Gumilow, pasjonarności, od zdolności do posuwania się naprzód, w kierunku zmian” (Putin, 2012).

W ramach tej tematyki badacz N. Filin (Filin, 2012) zwraca się w stronę wydarzeń w Iranie jako źródeł wszystkich wydarzeń w omawianym regionie. W swojej publikacji *Masowe protesty w Iranie (w latach 2009–2011): przeddzień „arabskiej wiosny”* pisze on o tym że uczestnikami masowych wystąpień w szeregu irańskich miast byli przedstawiciele przegranych kandydatów-reformatorów, którzy brali wcześniej udział w kampanii w wyborach prezydenckich i żądali ponownego przeliczenia głosów. Według słów Filina „masowe protesty zaczęły stopniowo przeradzać się w krwawe starcia z policyjnymi siłami specjalnymi. Oprócz spalonych samochodów i autobusów oraz potłuczonych witryn sklepowych doszło do napadu na sztab wyborczy Mahmuda Ahmadineżada i zbezczeszczenia meczetu. Do uczestników pokojowych demonstracji zaczęto strzelać z dachów budynków... Pod względem społecznym opozycja była różnorodna. Oprócz studentów, którzy stanowili większość, w akcji nieposłuszeństwa wzięli udział przedstawiciele inteligencji, biznesu, a nawet niektórzy duchowni. Wśród opozycjonistów było wiele kobiet” (Filin, 2012). Jeśli brać pod uwagę wydarzenia marca 2005 r. i kwietnia 2010 r. w Kirgistanie oraz opisany wyżej przypadek, mają one pewne cechy wspólne. Na czele akcji protestu w Kirgistanie stali dawni urzędnicy, którzy stali się opozycjonistami, czyli przedstawiciele władzy, którzy z różnych przyczyn utracili swoje stanowiska. W Kirgistanie w obydwu przypadkach wzięto szturmem siedzibę rządu, a w przypadku obalenia Kurmanbeka Bakijewa zniszczono także jego domy w Biszkeku i we wsi Tejit pod Dżalalabadem. Zwolennicy Bakijewa użyli także broni przeciw demonstrującym, wskutek czego zginęło ponad 80 osób. W Kirgistanie tradycją stał się już udział kobiet w wydarzeniach o charakterze politycznym. Zorganizowane grupy kobiet i ich działal-

ność zaczęto nazywać oddziałami bab specjalnego przeznaczenia<sup>10</sup> (*Obon ili...*). W tych sprawach są już prowadzone odrębne śledztwa! Jeśli chodzi o udział młodzieży w ruchach protestu, to na przykładzie Kirgistanu można powiedzieć, że ludność miejska, a zwłaszcza młodzież, nie uczestniczyła w tych wydarzeniach. Zarówno w marcu 2005 r., jak i w kwietniu 2010 r. oponenti władzy przyciągali młodzież z oddalonych regionów kraju lub obrzeży stolicy, z zasady przybyłą i nadal napływającą do Biszkeku i większych miast Kirgistanu w poszukiwaniach pracy... Rezultaty wydarzeń w poddanych porównaniu krajach były odmienne: w Kirgistanie władza zmieniła się dwa razy, w Iranie nie doszło do zmiany reżimu.

Rozważając analizowane wydarzenia, badacze zwracają się też do historycznej przeszłości, jak np. w czasopiśmie „Itogi”: „»Arabska wiosna« to upadek reżimów w Tunezji, Egipcie, Libii, powstania w Bahrajnie, Syrii i Jemenie, protesty w Algierii, Iraku, Jordanii, Maroko i Omanie, zamieszki w Kuwejcie, Libanie, Mauretanii, Arabii Saudyjskiej, Sudanie i Saharze Zachodniej. To wszystko to niedawne wydarzenia, uwarunkowane przez odejście z regionu tak wielkiego geopolitycznego gracza, jakim był ZSRR” (Suhova, 2011, s. 48–50).

Poniższy punkt widzenia różni się od powyższego. Zawiera on analizę przyczyn Arabskiej Wiosny autorstwa profesor Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych M. Sapronowej: „Przyczyny pojawienia się ruchu protestu były inne w każdym kraju arabskim. Miały swoje narodowe podłoże, co przejawiało się też w samej formie protestu: od ogólnonarodowych wystąpień, które zaczęły się od publicznego samospalenia (Tunezja, Egipt) i plemiennego separatyzmu w jednej prowincji (Libia) po skierowaną do króla prośbę o pozwolenie utworzenia partii politycznej (Arabia Saudyjska). Protesty zademonstrowały niezadowolenie narodów świata arabskiego z katastrofalnej sytuacji w życiu gospodarczym na tle korupcji reżimów rządzących, która przybrała monstrualne rozmiary. Reżimy autorytarne przez dłuższy czas stwarzały pozory bezpieczeństwa społecznego, a rządzące klany rodzinne, straciwszy łączność z narodem, ignorowały narastanie poważnych wewnętrznych sprzeczności, więc nie mogły odpowiednio wcześniej ocenić zagrożenia i zareagować na nie w adekwatny sposób” (Sapronova, 2011).

Porównując wyżej opisane wydarzenia z wydarzeniami w Kirgistanie można powiedzieć, że sytuacja w Kirgistanie miała swoiste zabarwienie. Podczas gdy zmianę władzy w 2005 r. poprzedzało niezadowolenie z wyników wyborów do Dżogorku Keneszu (parlamentu), to w 2010 r. głównymi przyczynami były: podwyższenie cen energii elektrycznej i komunikacji, skorumpowanie wszystkich sfer i dominacja członków rodziny

---

<sup>10</sup> Oddział bab specjalnego przeznaczenia – termin używany w Azji Środkowej jako określenie kobiet oferujących za opłatą swoje usługi w organizacji skandali i prowokacji na demonstracjach i innych wydarzeniach, na których są obecne media. Ich praca często jest opłacana przez przeciwników uczestników tych wydarzeń. Do zadań tych grup może należeć zarówno organizacja demonstracji, jak i ich zakłócanie, publiczne poniżanie lub bicie uczestników lub przeciwników demonstracji, szturmowanie budynków administracyjnych i siedzib firm, blokowanie dróg, pozbawianie polityków ich stanowisk i inne działania o charakterze chuligańskim. W użyciu są groźby wywarcia zemsty na członkach rodziny i wzięcia ich na zakładników, szantaż z groźbą zniszczenia mienia i zastraszanie przemocą fizyczną.

Kurmanbeka Bakijewa na kierowniczych stanowiskach. Sam Bakijew tłumaczył obecność swoich krewnych i dzieci w strukturach władzy ich niezwykłymi „uzdolnieniami”... Podczas gdy u prof. Sapronowej mowa o przejawach separatyzmu plemiennego, w Kirgistanie wraz z dojściem Bakijewa do władzy nasiliła się międzyregionalna wrogość między północą a południem kraju.

Nie można negować roli młodzieży i technologii internetowych w tych wydarzeniach. Zdaniem Grinina, wyrażonym w artykule *Arabskie rewolucje i początek rekonfiguracji świata* (Grinin, 2012): „Najważniejszą przyczyną, której działania nie sposób uniknąć, był zwiększony udział młodych ludzi (kohort) w ludności ogółem, tzw. »młodzieżowa górka«<sup>11</sup>... Dziś politolodzy nierzadko mówią nawet o państwach z dominacją młodzieży w piramidzie wieku jako o »łuku niestabilności« rozciągającym się od regionu andyjskiego w Ameryce Łacińskiej do regionów Afryki (zwłaszcza subsaharyjskiej), Bliskiego Wschodu i północnych regionów Azji Południowej...” (Grinin, 2012).

Przedstawiciele młodzieży uczestniczyli także w wydarzeniach 2005 i 2010 r. w Kirgistanie. Trzeba podkreślić, że kwestia udziału młodzieży w życiu społeczno-politycznym przedstawia się problematycznie. Ostatnio kwestia „młodzieżowa” często wpływała na powierzchnie dyskursu społecznego, co można objaśnić tym, że przedstawiciele tzw. „starej gwardii” dawno wyczerpali swoje możliwości przebywania w obozie władzy danego prezydenta... Ludność Kirgistanu już od dawna chce widzieć nowe twarze na najwyższych stanowiskach. Grupa ludzi, która doszła do władzy w wyniku wydarzeń kwietniowych 2010 r., zwróciła uwagę na to zjawisko i po sformowaniu Rządu Tymczasowego stworzyła Ministerstwo Młodzieży, które potem zostało przekształcone w Ministerstwo Młodzieży, Pracy i Zatrudnienia. Na jego czele stoi jeden z uczestników demonstracji podczas wydarzeń kwietniowych 2010 r. – Alijasbek Ałymkułow. Trzeba jednak przyznać, że udział młodzieży, tak jak i innych demonstrujących, nabrał spekulacyjnego charakteru. Rząd Kirgistanu nadał mianowicie uczestnikom wydarzeń kwietniowych tytuły „Bohaterów rewolucji kwietniowej”, a związane z tym spekulacje i afery na szczeblu rządowym trwają po dziś dzień...

Jeśli zaś mowa o Internecie, który odgrywa główną rolę w wydarzeniach tego rodzaju, według słów Grinina „współczesne technologie cyfrowe i internetowe... stały się ważną przyczyną dobrej organizacji ruchów. W rzeczywistości zwoływanie się za pomocą SMS lub udostępnień na popularnych portalach stało się niemalże know-how arabskich demonstracji, przy czym technologia rewolucyjna była szybko kopiowana w sąsiednich państwach” (Grinin, 2012). W Kirgistanie oprócz technologii internetowych wykorzystywano telewizję z zagranicy. Zwłaszcza przy obaleniu Bakijewa na wszystkich rosyjskich kanałach nadawano reportaże na temat okresu jego rządów, jego dzieciach i licznych krewnych. Rosyjska telewizja jest w Kirgistanie popularna, można nawet powiedzieć, że pod względem oglądalności przewyższa krajową... Wykorzystanie rosyjskiej telewizji

---

<sup>11</sup> „Młodzieżowa górka” (ang. youth bulge) – termin demograficzny, który oznacza istnienie „niezwykle dużego udziału młodzieży w wieku 15–24 lat w całkowitej liczbie dorosłych”. Zdaniem amerykańskiego socjologa Jacka Goldstone’a „w historii pojawienie się »młodzieżowej góry« korelowało z czasami kryzysów politycznych. Większość wielkich rewolucji... – [w tym] większość rewolucji XX w. w krajach rozwijających się – miała miejsce tam, gdzie zaobserwowano młodzieżowe góry o szczególnym znaczeniu”.

jako platformy do wyrażania nastrojów protestu jest obecnie uznawane za zemstę władz rosyjskich za chwiejność decyzji Bakijewa w sprawach amerykańskiej bazy Gansi na lotnisku Manas i za udział jego syna Maksima we wrogich przejęciach rosyjskich przedsiębiorstw na terenie Kirgistanu.

Na podstawie powyższego można wyciągnąć następujące wnioski: we wszystkich przedstawionych przykładach miał miejsce społeczny protest, który w istocie był zwyczajnym tak zwanych rewolucji. Potrzeba jeszcze niemało czasu, by dojść do ostatecznego wniosku – czym w istocie były wydarzenia w Republice Kirgiskiej i krajach arabskich?! Czy faktycznie były to rewolucje wywołane przez niski poziom życia i przekształcone w społeczny protest przeciwko władzy, czy wszystkie te wydarzenia można nazwać „początkiem epoki nowych koalicji i rekonfiguracji świata?” (Grinin, 2012).

### Bibliografia

- Akajew A. (2004), *Duma o budušem s optimizmom. Razmysleniâ o vnešnej politike i miroustrojstve*, Biškek.
- Filin N. A. (2012), *Massovyje protesty v Irane (2009–2011 godov): preddverie „Arabskoj vesny”*, Materiały Ogólnorosyjskiego Kongresu Socjologicznego „Socjologia i społeczeństwo: globalne wyzwania i rozwój regionalny”, Ufa, 22–25 października.
- Grinin L. (2012), *Arabskie revol’ucii i načinaûšaâsâ rekonfiguraciâ mira*, Materiały Ogólnorosyjskiego Kongresu Socjologicznego „Socjologia i społeczeństwo: globalne wyzwania i rozwój regionalny” Ufa, 22–25 października.
- Kirgiziâ: Bakiev sobral’sâ strelât’ v akaevcev*, <http://www.polit.ru/news/2005/06/17/fghfghghf/>, 7.01.2013.
- Knâzev A. (2007), *Gosudarstvennyj perevorot 24 marta 2005 g. v Kirgizii*, Biškek.
- Kulov F. (2008), *Na perevale*, ;oskva.
- Kuz’mina V. (2012), *Šilo v odnom meste*, „Itogi” nr 50/861.
- Młodzieżowa górka...*, <http://polit.kg/conference/6/59>, 7.01.2013.
- Musaël’ân V. (2012), *Dorogoj Leonid Il’ič*, „Itogi” nr 46/857.
- Muhin A., *U Rossii byli pričiny dlâ nedovol’stviâ režimom Bakieva*, <http://svpressa.ru/politic/article/23702/>, 7.01.2013.
- OBON ili „baby osobogo naznačeniâ” v Kyrghyzstane: gde, začem i počem?*, <http://www.fergana-news.com/articles/7546>, 7.01.2013.
- Stegnij P., *Budušee Bol’šogo Bližnego Vostoka*, [http://russiancouncil.ru/inner/?id\\_4=442](http://russiancouncil.ru/inner/?id_4=442), 7.01.2013.
- Sapronova M., *Prošloe, nastoâšee i budušee stran Arabskoj vesny*, <http://www.mgimo.ru/news/experts/document213770.phtml>, 7.01.2013.
- Subanov M. (2012), *Zasoby wodne v Republice Kirgiskiej i państwach regionu centralnoazjatyckiego jako jeden z aspektów geopolityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, vol. 4, Poznań.
- Suhova S. (2011), *Oni družili za rodinu*, „Itogi” nr 51/810.
- Putin W., *Bliżajšie gody budut perelomnymi dlâ Rossii*, <http://vz.ru/news/2012/12/12/611450.html>, 7.01.2013.
- Šustov A. (2012), *Ferganskaâ dolina kak budušaâ „zona plemën”*, <http://www.fondsk.ru/news/2012/11/17/ferganskaja-dolina-kak-buduschaja-zona-plemen-17677.html>, 7.01.2013.



### Summary

#### **A Comparative Analysis of the 2005 and 2010 Events in the Kyrgyz Republic and the Arab Spring**

The paper discusses the events that occurred in certain states which were named 'revolutions'. The paper refers to the various factors that triggered those events and attempts to compare the events in Kyrgyzstan in 2005 and 2010 to those in the Arab countries.

**Key words:** Color revolutions, social protest, role of social networking services, geopolitical world map